



KAŁAMARZ 40

ROK SZKOLNY 2021/2022 WWW.SP84.WROCLAW.PL

W tym numerze

Wywiad z.... panem
Aleksandrem Orłowskim

Co nam w duszy gra:

W. Bielawska, H. Góra,
M. Jarycka-Kropielnicka,
E. Gaczoł, nauczyciele

Coś dla ciała:

Wigilijny barszcz
kiszony prababci,
krakersy serowe

Ciesz oko

Zrób to sam

Kącik migowy

English Corner

Lista przyjemności

Redakcja

Ewa Gaczoł 4c,
Hanna Góra 7c,
Wiktoria Bielawska 7c,
Nikodem Podgórski 7c,
M. Jarycka-Kropielnicka 5a

Redaktor naczelna

Pani Marzena Gaczoł

KONKURS



szukaj w gazetce

Serce w prezencie

Święta już nadchodzą,
Czekają prezenty,
Gwiazda z nieba spada,
Chyba do sąsiada.

Miłość wokół wszędzie,
Ach, jak cudnie będzie,
Gwiazda z nieba spada,
Srebrzysta plejada.

Choinka się zieleni,
Jodły zapach w sieni,
Gwiazda z nieba spada,
Śnieg za oknem pada.

Sercem się łączymy,
Opłatkiem dzielimy,
Gwiazda z nieba spada,
Radość w serca wkłada.

Serce dać w prezencie,
Komu dane będzie,
Czule obdarować,
Z gwiazdą się radować.



Wiktoria Bielawska, kl. 7c

Podziel się z nami swoją pasją!
Czekamy na Twoje teksty, sugestie, zdjęcia i spostrzeżenia.
Mail do redakcji: redakcja.sp84@gmail.com

Życzenia od redakcji

Drodzy Uczniowie, Rodzice i Nauczyciele!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Wam przede wszystkim tego, czego Wam teraz najbardziej
potrzeba, a dodatkowo zdrowia, spokoju oraz samych ciepłych i radosnych
chwil spędzonych w rodzinnym gronie.



100 PYTAŃ DO...

PANA ALEKSANDRA ORŁOWSKIEGO

Mój znak zodiaku to... ryby.

Moje najwcześniejsze wspomnienie z dzieciństwa... czołgi na ulicach.

Nie wyobrażam sobie życia bez... bliskich mi osób.

Gdy byłem dzieckiem, marzyłem o tym, aby... zostać archeologiem.

Chciałbym umieć... czytać 1000 słów na minutę.

Najdziwniejsza rzecz, jaka mi się przydarzyła?

Zostałem nauczycielem.



Moja ulubiona pora roku to lato.

W wolnym czasie lubię spacerować po lesie.

Ulubiona potrawa: gołąbki.

Moim ulubionym sportem jest... piłka nożna.

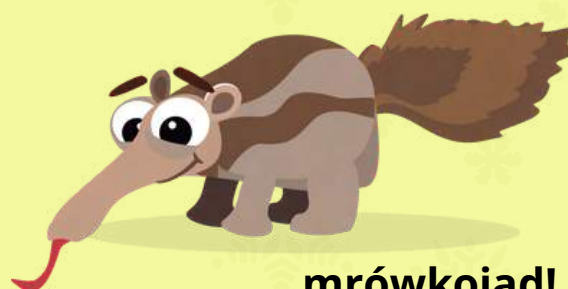
Moimi idolami są: Zygmunt Rumel, Wojciech Cejrowski i Rafał Ziembkiewicz.

Moja ulubiona książka to "Mistrz i Małgorzata" autorstwa Michaiła Bułhakowa.

Mój ulubiony film to... "Pożegnania".

NAUCZYCIEL HISTORII
I WIEDZY
O SPOŁECZESTWIE

Moim ulubionym zwierzęciem jest...



...mrówkojad!

Gdybym wygrał milion... to większość kwoty zainwestowałbym, a resztę przeznaczyłbym na dalekie podróże.

We Wrocławiu najbardziej podoba mi się... Ostrów Tumski.

Miejsce na świecie, które chciałbym zobaczyć jest... Japonia.



Najważniejsze w życiu są rodzina i zdrowie.



CO NAM W DUSZY GRA

Święta Bożego Narodzenia - bądźmy blisko tych, którzy nas kochają...

Z poradnika Wiktorii Bielawskiej, kl. 7c



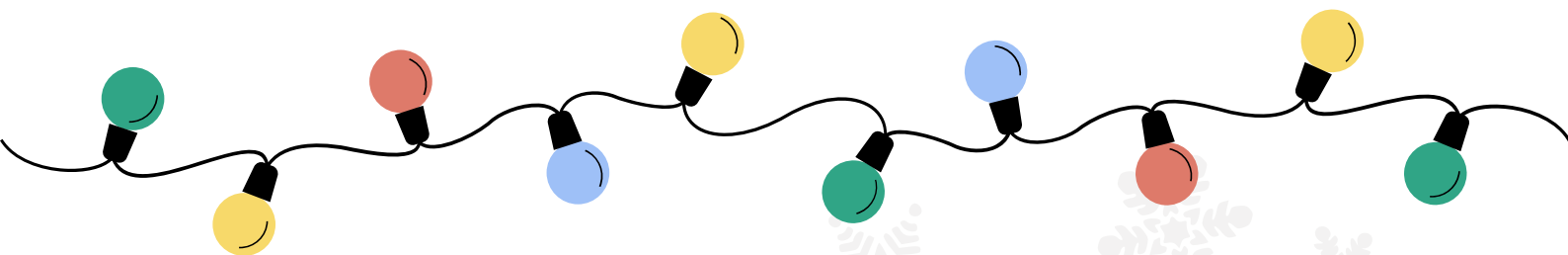
Święta Bożego Narodzenia to moje ulubione święta. Ciepłe, rodzinne, pachnące choinką, rozgwieżdżone.

Co sprawia, że są takie wspaniałe? Niektórzy od razu powiedzą, że dzieje się tak z powodu prezentów, które znajdujemy pod choinką. Dla mnie samej jest to bardzo ważne – co roku nie mogę doczekać się, co dostanę w prezencie...

O prezentach dużo się mówi, bo są takie namacalne, pięknie się prezentują w świątecznym opakowaniu, wywołują uśmiech na twarzy, wnoszą radość – cieszą dzieci i dorosłych. Ostatnio jednak doszłam do wniosku, że równie ekscytujące jest robienie prezentów najbliższym, a wielką radochę sprawia już nie tylko otwieranie kolorowych paczek, ale przede wszystkim ich wręczanie. Pewnie takie myśli przychodzą z wiekiem... Im jesteśmy starsi, tym lepiej dostrzegamy różne potrzeby naszych bliskich, które mogą też zaowocować pomysłem na podarunek idealny, który będzie odpowiedzią na czyjąś potrzebę. Nie muszą to być drogie rzeczy, ale najważniejsze, żeby były dane szczerze i od serca, np. możemy wykonać je własnoręcznie.

Dawanie od serca ma wielką moc, bo przecież Boże Narodzenie to rodzinne święta, a w rodzinie, wśród bliskich to, co jest najważniejsze, co powoduje, że czujemy się bezpiecznie i dobrze, to właśnie dawanie czegoś od siebie, a nie tylko przyjmowanie. Ważne jest zatem obdarowanie bliskich tym, czego potrzebują – niekoniecznie przedmiotem.





Dla dorosłych – a na pewno dla naszych dziadków – prezenty też są ważne, ale zdecydowanie ważniejsze jest, żeby być blisko, razem, przytulić się, zaśpiewać kolędę, zjeść wspólnie przy wigilijnym stole i przede wszystkim nie być samotnym w czasie tych Świąt.

Pamiętajmy więc, aby takim ciepłym gestem i naszą obecnością, uśmiechem, rozmową czy pomaganiem przy przygotowaniach do wigilijnej wieczery, dawać naszym bliskim miłość i czułość. To właśnie buduje tę niesamowitą i wyjątkową świąteczną atmosferę, którą wszyscy kochamy.



Nie zapomnijmy o tych, z którymi nie możemy usiąść przy wspólnym stole – zadbajmy o to, aby złożyć im życzenia i nie mamy tu na myśli oklepanej formułki wysłanej smsem. Zadzwońmy do babci, dziadka, cioci, wujka i złożmy im życzenia ciepłe, serdeczne, wyjątkowe – takie jak święta. Wtedy my sami poczujemy tę wyjątkową atmosferę.

Planuję Boże Narodzenie spędzić z rodzicami i dziadkami. Wszyscy jesteśmy zaszczepieni, więc na pewno „przytulasków” nie zabraknie. Wam też życzę, abyście spędzili ten wyjątkowy czas wśród ukochanych bliskich, w magicznej, szczęśliwej atmosferze. Zadbajcie dobrym słowem też o tych, z którymi nie zasiądziecie do świątecznego stołu. Dzielcie się tym, co dobre – najlepiej zawsze, a chociaż w święta.

Piszcie do naszej redakcji o Waszych świątecznych planach!





Czy wiesz, że...



"Cicha noc"

...została dotychczas przetłumaczona na ponad 300 języków i dialektów?

...została wpisana na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO?

...wybrzmiała pierwszy raz 24 XII 1818 r.?

Karp

...to świąteczny znak nowego życia i harmonii w nadchodzącym roku?

...zapewnia szczęście i dostatek? Wystarczy włożyć do portfela łuskę karpia wigilijnego.

...gości na stałe na wigilijnym stole od niedawna, bo od czasów PRL-u?

Choinka

...początkowo ubierana była tylko w dużych miastach, a zwyczaj ten przybył do nas z Niemiec?

...ozdobiona orzechami i piernikami zawiniętymi w złotko zapewni dobrobyt?

...wyparta tradycję kultywowaną na polskiej wsi – wieszania pod sufitem podtażniczki?

Pierniki

...nie pochodzą z Polski, ale wypiekano je już w starożytności?

...uważano za lekarstwo, które wspierało trawienie oraz pomagało walczyć z przeziębieniem i depresją?

...uznawane były za eliksir młodości, opóźniający proces starzenia się skóry?

Święty Mikołaj

...by dostarczyć prezenty każdemu dziecku na Ziemi, musiałby przebyć 355 miliardów kilometrów, spędzając w każdym domu 0.0002 sekundy?

...żył na przełomie III i IV wieku, był biskupem Miry w Licji, wstawił się cudami oraz pomocą biednym i potrzebującym?

"Jingle Bells"

...napisano dla dzieci w Święto Dziękczynienia w 1857 roku?

...to pierwsza piosenka, która wybrzmiała w kosmosie?

...wydano pod tytułem „One Horse Open Sleigh”?

O PLAGIACIE SŁÓW KILKA



Co w prawie piszczy?



Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych wyraźnie wskazuje, że osoba, która przywłaszcza sobie autorstwo lub wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności lub grzywny. Ściganie tego czynu następuje z oskarżenia prywatnego.

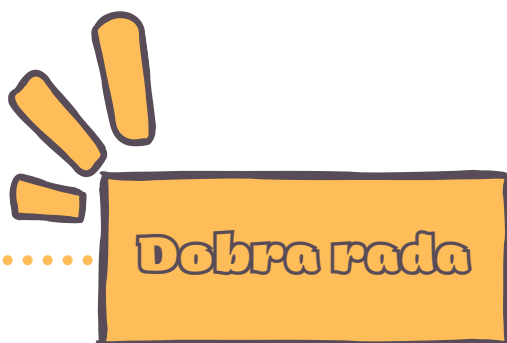
Warto w tym miejscu zaznaczyć, że domniemywa się, iż twórcą jest osoba, której nazwiskiem podpisano egzemplarz (np. książki) lub podano ten fakt do publicznej wiadomości – w sposób dowolny, w związku z rozpowszechnianiem utworu, np. w sieci.

Jak to jest z tym plagiatem?

Plagiat to skopiowanie części (plagiat ukryty polegający na wplataniu cudzych słów we własne teksty) lub całości cudzego utworu (plagiat jawny) z równoczesnym przypisaniem sobie autorstwa skopiowanego tekstu (bądź zdjęcia czy grafiki).

Każdy tekst podpisany naszym nazwiskiem lub taki, do którego przyznajemy się publicznie (np. na języku polskim), musi być naszą własnością (podobnie jest ze zdjęciem) – wtedy posiadamy do niego prawa autorskie.

Podanie czyjegoś tekstu jako nasz jest plagiatem i nie ma tu szansy na pomyłkę. Nie można plagiatować nieumyślnie, zatem umieszczając obce słowa w swoim wypracowaniu (w całości lub większych fragmentach) – łamiemy prawo, robiąc to w sposób celowy.



Pamiętaj, że plagiat to oszustwo (niezgodne z prawem), więc lepiej jest oddać własną pracę, niż ściągnąć tekst z sieci.

Przyłapani na plagiacie tracimy więcej niż tylko szansę na dobrą ocenę – zaufanie nauczyciela. Poza tym to niekomfortowa sytuacja, więc szkoda nerwów...



OGARNIJ SIĘ!

Jak z przystupem wejść w 2022 rok?



TODO LIST



Ważne jest, by wyznaczać sobie zadania, którym jesteś w stanie sprostać. Skup się na tych celach, które naprawdę są dla Ciebie ważne, ale też takich, które możesz osiągnąć. Nie rzucaj się od razu na głęboką wodę, ale realizuj swoje założenia krok po kroku, zaczynając od pojedynczych działań i prostych zadań – z czasem, jeśli wymaga tego sytuacja, można zwiększyć ich intensywność i/lub trudność.

Wypróbuj listy "TO DO" (do zrobienia) – odhaczanie będzie wskazówką, ile już za Tobą, a co zostało jeszcze do wykonania; poza tym lista pomaga o niczym nie zapomnieć, a każde zrealizowane zadanie cieszy i motywuje do dalszej walki!

Wyznaczaj
realne
cele

Działaj
systematycznie

O ile na początku przygody są chęci, siły i ogromny zapał, o tyle z czasem motywacja spada, a działania stają się coraz rzadsze albo... żadne. To naturalne, ale można temu zapobiec! Trzeba być wytrwałym, bo tylko w ten sposób osiągniesz cel; niestety nic nie zrobi się samo. Bardzo ważne jest zatem działanie **systematyczne**, w czym mogą pomóc różne **tablice motywacyjne albo plansze wspierające wprowadzanie dobrych nawyków** (przygotuj je sam lub znajdź aplikację na telefon).

Niestety, osiągnięcie celów wymaga ciężkiej pracy i stałego kontrolowania efektów, ale też zmieniania strategii działania (kiedy coś idzie nie po Twojej myśli) czy choćby żmudnego wykonywania tych samych czynności. Może nie brzmi to jak fantastyczna przygoda, ale nikt nie twierdził, że będzie łatwo. Co robić? Czasem wystarczy poświęcić na działania kilka chwil każdego dnia – to zaprocentuje.

Kiedy motywacja spada, warto wytoczyć ciężkie działa i... po prostu nagradzać się za kolejne etapy, które już udało Ci się osiągnąć (warto wyznaczyć je na początku działania i piąć się po szczeblach do celu) – to pomaga.

Co może być nagrodą? To nie musi być nic wielkiego, ale powinno sprawiać Ci przyjemność; to informacja, że nie spoczywasz na laurach i robisz swoje, a Twoje działania przynoszą efekty, a poza tym – doskonały pomysł, by nieco ośłodzić sobie drogę do celu.

Wypróbuj **stoik z niespodzianką**: do stoika lub pudełka wrzuć zapisane na karteczkach nagrody (coś materialnego, chwila dla siebie, smakołyk, itp.), kiedy uda Ci się zaliczyć etap albo poczujesz, że trzeba Ci motywacji do działania (może się zdarzyć, że utkniesz, ale nie nadużywaj tego), wylosuj jedną karteczkę i ciesz się chwilą! Możesz poprosić rodziców o wpisanie niespodzianek.

Nagroda?
Musi być!

Konkurs

Wejdźmy z przystupem w 2022 rok!

Zaprojektuj (narysuj lub wykorzystaj jeden z dostępnych programów komputerowych) wyjątkową tablicę do wprowadzenia dobrych nawyków. Pamiętaj, by jej nie wypełniać; być może ktoś wykorzysta Twój pomysł, by osiągnąć swoje cele?

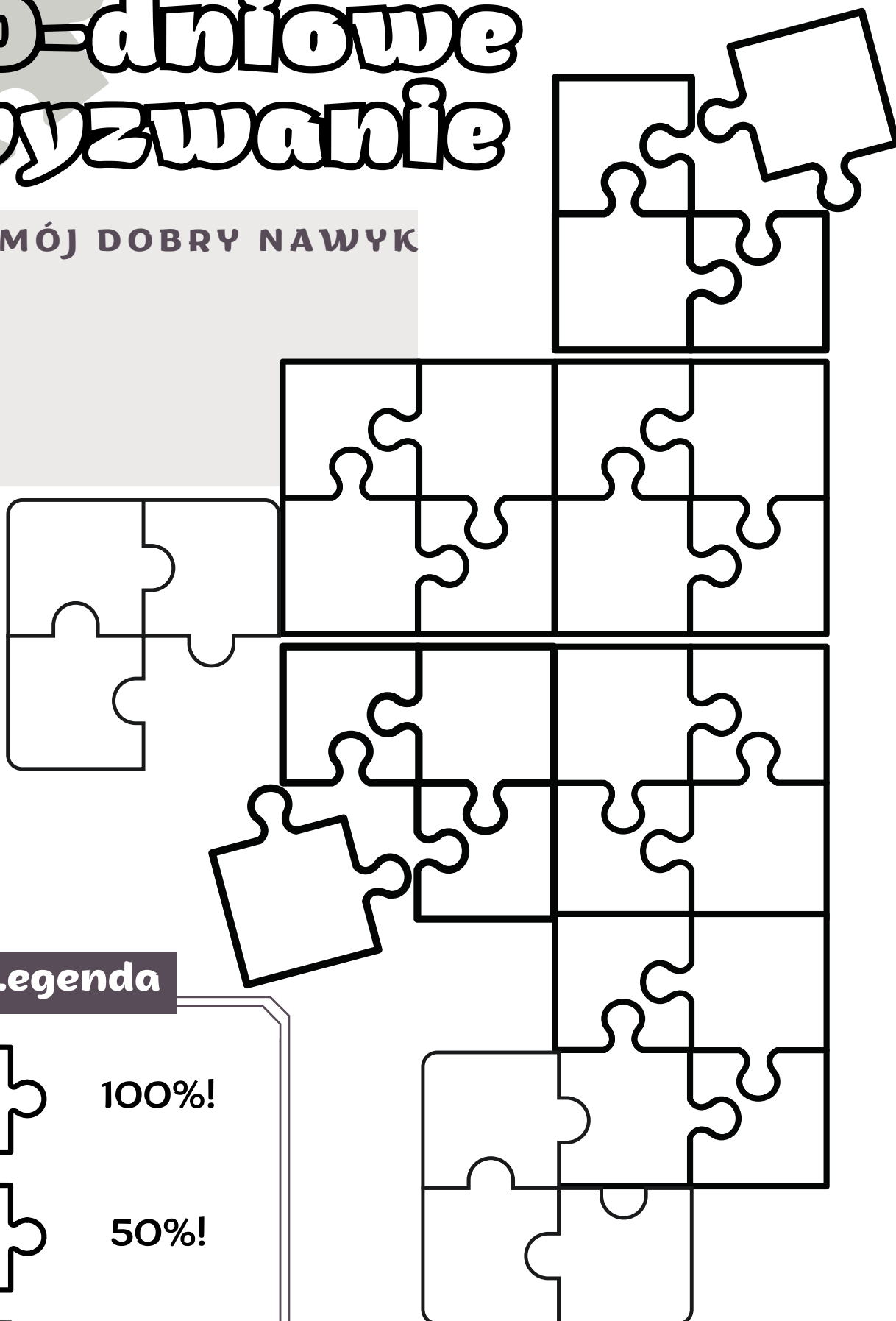
Na Twoją propozycję (zdjęcie lub plik wysłane na maila) czekamy do końca stycznia. Redakcja "Kałamarnica" (jury) skontaktuje się po feriach zimowych z Laureatami.

redakcja.sp84@gmail.com

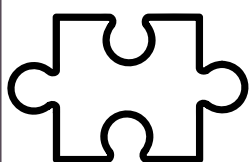


30-dniowe wyzwanie

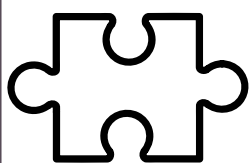
MÓJ DOBRY NAWYK



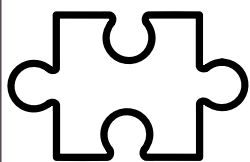
Legenda



100%!



50%!



0%

Podsumowanie





W KOCIM RYTMIE

Maria Jarycka-Kropielnicka, 5a

Skąd te nasze mruczki?

Przodkowie współczesnych kotów zamieszkiwali pustynie, dlatego wiele z naszych mruczków pije bardzo mało wody. Koty domowe do dzisiaj czerpią wodę z pokarmu i doskonale magazynują ją w organizmie.

Prawdopodobnie na początku koty miały szare futro w ciemne pręgi. Wszystkie współczesne kolory pochodzą właśnie od tej maści.

Koty zostały udomowione w starożytnym Egipcie. Egipcjanie wykorzystali ich zdolności łowieckie do ochrony spichlerzy przed gryzoniami. Wkrótce zaczęto tam czcić koty jako bóstwa. Na przestrzeni wieków koty stały się bardzo popularne i szybko zasiedliły cały świat.

Łowca doskonały...

Wyglądają niepozornie, niczym pluszowe maskotki, ale w rzeczywistości kocie ciało to mechanizm prawie doskonały, przystosowany do polowania na gryzonie i niewielkie ptaki. Koty są szybkie, zwinne i obdarzone niesamowitą równowagą, w której utrzymywaniu pomagają im ogon oraz aparat przedsionkowy znajdujący się w uchu środkowym. Zwierzęta te słyną także z umiejętności bezszelestnego poruszania się – umożliwiają im to miękkie poduszeczki na spodzie łap.

Słuch jest u kotów najwrażliwszym zmysłem. Dzięki temu, że w kocim uchu są aż 32 mięśnie kontrolujące ruchy ucha zewnętrznego (u ludzi jest ich tylko 6), kot może poruszać każdym uchem osobno i niezależnie od siebie obracać je aż o 180 stopni. Uszy mogą wyłapywać dźwięki o bardzo wysokich częstotliwościach niesłyszalnych dla człowieka. Co ciekawe, koci słuch pozwala na wychwycenie dźwięków wyższych również od tych, które słyszą psy.

Oprócz słuchu bardzo dobrze rozwiniętymi zmysłami u kotów są: wzrok, węch oraz dotyk. Koty znakomicie widzą w ciemnościach. Odpowiada za to warstwa komórek odbłaskowych, odbijających światło. Pole widzenia kota jest o 20 stopni szersze niż ludzkie. Warto wiedzieć, że koty rozróżniają kolory; najlepiej radzą sobie z barwą niebieską, najgorzej z czerwoną. Zdecydowanie są dalekowzroczne, nie dostrzegają więc własnego nosa ani niczego, co jest bezpośrednio przed nimi.





Węch odgrywa u kotów bardzo ważną rolę – jest potrzebny do orientacji w terenie i lokalizacji pożywienia. Za dotyk odpowiadają receptory rozmieszczone na całym ciele, ale również poduszeczki oraz wibrysy. Dzięki poduszeczkom kot może zbadać, np. czy podłoga pod jego łapami jest stabilna. Wibrysy – to włosy czuciowe po obu stronach pyszczki. Łącznie jest ich około 24. Umożliwiają one dokładne określenie położenia kota i zastępują wzrok w sytuacjach, kiedy zwierzę nie widzi. Wibrysy są tak wrażliwe, że kot może ocenić temperaturę przedmiotu znajdującego się w bliskiej odległości!

Rasy i cechy kotów

Na świecie istnieje ponad 50 ras kotów. Każda z nich ma charakterystyczne cechy wyglądu i charakteru, np. **koty brytyjskie** są mało ruchliwe i leniwe, a **koty bengalskie** i abisyńskie są pełne energii i chęci do zabaw.

Norweskie leśne jako jedyne koty domowe potrafią schodzić z drzewa głową w dół.

Maine coony (czytaj: majnkuny) uwielbiają aportować, bawić się w berka i chowanego.

Koty syberyjskie i **tureckie vany** bardzo lubią wodę – te ostatnie nawet potrafią nurkować.

Dźwięki wydawane przez **koty abisyńskie** przypominają śpiew ptaków.

Koraty są wykorzystywane jako strażnicy, ponieważ warcząc i wydając osobliwe dźwięki, odstraszają intruzów.

Egipski mau to najszybszy kot domowy – osiąga prędkość 45 km/godz.

Koty i mioty

Koty żyją z ludźmi od tysięcy lat, ale my wciąż nie wiemy o nich wszystkiego. Na przykład dlaczego koty mruczą?

To pytanie pozostaje bez odpowiedzi, głowią się nad nią naukowcy i nie są zgodni co do tego, jak koty „produkują” ten charakterystyczny odgłos, wprawiając swoje ciało w wibracje, a jednocześnie nie powodując napięcia mięśni lub utraty oddechu. Nie do końca wiadomo, czy mruczenie wydobywa się z mięśni krtaniowych, czy jednak odpowiedzialna jest za to kość gnykowa. Ciekawe jest to, że koty mruczą 26 razy w ciągu sekundy – to częstotliwość wolnych obrotów silnika diesla! Są różne rodzaje mruczenia: jeden oznacza, że kot jest zrelaksowany i zadowolony, drugi, że zwierzę jest chore lub zestresowane.



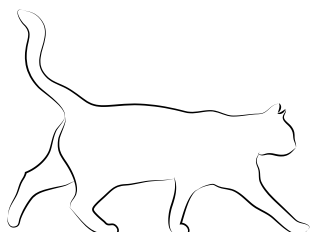


Zagadką jest również udeptywanie (np. kolan właściciela lub legowiska), choć podejrzewa się, że to wyraz miłości i przywiązania oraz oznaka zadowolenia. Odruch udeptywania bierze się z dzieciństwa, kiedy kociaki udeptywały brzuch mamy, żeby miała więcej mleka. Depcząc, kot znakuje również terytorium, bo na poduszczykach znajduje się wiele feromonów.

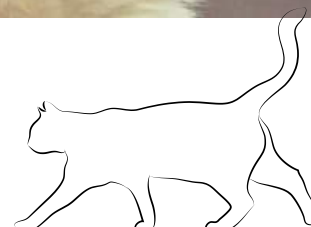
O kotach krąży wiele mitów i nieprawdziwych informacji. Do takich należą twierdzenia, że kot chodzi własnymi ścieżkami, jest samotnikiem albo przywiązuje się do miejsca, a nie do człowieka. Każdy właściciel kota i baczny obserwator zaprzeczy tym teoriom. Koty są bardzo towarzyskie, uczuciowe, a nawet opiekuńcze. W dużej mierze od opiekuna zależy, czy chce i potrafi zrozumieć koty.

Koty to urodzone gaduły. Mruczki, by „dogadać się” z człowiekiem, używają mowy ciała oraz całej gamy dźwięków przeznaczonych tylko dla ludzi, bo z innymi kotami rzadko komunikują się w ten sposób. Przeciętny kot wydaje z siebie około 100 różnych dźwięków (pies tylko ok. 10), więcej ich również rozróżnia. Koty nauczyły się: miauczenia, mruczenia, ryku, krzyku, szcęknięcia zębami, warczenia, syku, gruchania. Niektóre, co jest niesamowite, potrafią nawet szczekać!

Koty są bardzo inteligentne oraz zabawne, poza tym pozytywnie wpływają na nasze emocje i zdrowie.



Kot to najlepszy przyjaciel człowieka.



Pozostając w temacie kociaków, chciałabym zaprezentować Wam dwa utwory poety, pana Franciszka Jana Klimka, którego miałam przyjemność poznać kilka lat temu na wystawie kotów organizowanej w Hali Stulecia. Zakupiłam wtedy tomik jego wierszy pt. „Koty są dobre na wszystko”.

Koty, kotki i kocięta

Koty, kotki i kocięta,
te na co dzień i od święta,
te wytworne i te skromne,
te domowe i bezdomne,

koty znane i nieznane,
koty bliskie i dalekie,
powiadają – jesteś panem,
ale bądźże też – człowiekiem!

Bo koty są dobre na wszystko:
na wszystko co życie nam niesie,
bo koty, to czułość i bliskość
na wiosnę, na lato, na jesień.

A zimą, gdy dzień już zbyt krótki
i chłodnym ogarnia nas cieniem,
to k o t - twój przyjaciel malutki
otuli ci ciepłym mručeniem.

Koty szare, bure, białe,
długonogie, długowłose,
koty duże, koty małe,
koty w butach, koty bose,

koty bliskie i dalekie
te na płocie i pod płotem,
powiadają – bądź c z ł o w i e k i e m,
jeśli nie możesz być kotem.

Bo koty, to czułość i bliskość
na zimę, na lato, na jesień,
bo koty są dobre na wszystko:
na wszystko, co życie ci niesie.

Cuda

Koleś mówił, że męczy
go spleen, stres i nuda
i że to już jest koniec,
bo nie wierzy w cuda.

Zaprosiłem go zatem
do siebie na święta
aby sobie popatrzył
na moje kocięta.

Spędził z nimi 5 godzin
Nie wiem jak to przeżył,
lecz właśnie wziął dwa koty
i w cuda uwierzył.

Za co nas kochają nasi nauczyciele?



Moja kotka ma na imię Kejtusia. Przyjechała z Syberii i mężnie zaaklimatyzowała się w nowym kraju. Jak przystało na mieszkankę zimowej krainy jest biała jak śnieg. Charakteryzuje ją pogodna i spokojna natura. Lubi wygrzewać się pod pierzynką; najlepiej w towarzystwie człowieka, który przytuli i pogłaszcze, za co ona odwzajemnia się ujmującym mručeniem.

p. Elżbieta Kolanowska



Kocham koty za wszystko. Za ich nieograniczoną i bezinteresowną miłość. Za to, że codziennie wymyślają coś nowego i śmiesznego. Za ich dziwne pozycje podczas spania i za to, że są mniej wymagającymi psami.

p. Magdalena Cierpiat-Krogulec



Kocham koty za to, że są bardzo wierne i przywiązane do człowieka, ale jednocześnie mają charakter i lubią być niezależne. Są też istotami o bardzo odmiennych charakterach, nie można niczego zakładać z góry, decydując się na to zwierzę, bo każdy kot jest inny. Nie ma też piękniejszego i bardziej uspokajającego dźwięku niż mruczenie kota – kocham nad życie!

p. Ewa Jakubiak-Szydłowska



Moja kocica Paj Mej to gryzoń nieznośny, drapacz, tracący czas na jedzenie i zabawę, słodko mrużący wolnościowy egoista, ale bez niego jest nieznośnie...

p. Beata Turska





Kocham koty za miękkie futerko i mruczenie, które poprawia nawet najgorszy humor! Za słodkie, puchate paputki, szturchanie puszystą główką, kiedy chcą zwrócić na siebie uwagę. Za ich niesamowitą kreatywność, upór w robieniu rzeczy niemożliwych i magiczną umiejętność bycia ciecżą! Za to, że wywołują uśmiech u każdego – nawet u psiarzy!

Ciężko było coś wybrać! :D

p. Paulina Płóciennik

Koty to wyjątkowe, majestatyczne zwierzęta, które lubią być doceniane i rozpieszczane. Chodzą własnymi drogami i chcą być na czele domostwa; to istoty niezwykle ciekawskie i uparcie dążące do celu.

p. Magdalena Głowacka-Isaku



Kocham koty, bo każdego dnia mnie zaskakują – z nimi nie ma mowy o nudzie! Monte i Lemon to niesamowite stworzenia, które posiadają niezwykle moce; chociaż budzą mnie skoro świt, dewastują firanki i pożerają kwiatki, to nie wyobrażam sobie życia bez ich magicznego mruczenia i mięciutkich futerek.

p. Marzena Gaczol

Uwielbiam moją Kokę za to, że zawsze, gdy wracam z pracy, wita mnie w progu mieszkania; za to, że jest najlepszym termoforem oraz za to, że jest wspianiałą i wierną powierniczką.

Jej mięciutkie futerko jest idealne do głaskania, a widok uroczego pyszczka rozwiewa wszelkie smutki. Jest najlepszym budzikiem, dba o to, abym punktualnie dotarła do szkoły.

p. Joanna Szymańska



POLECAMY

Wieści szkolne

Bibliotekę szkolną odwiedził wyjątkowy gość – pani Magdalena Górską, aktorka filmowa i teatralna, autorka zbioru opowiadań pt. „Aliaszka”. Pani Magda opowiadała o początkach swojej drogi pisarskiej oraz o tym, jak ważne są opowieści w życiu młodych ludzi i historie osób, które żyją obok nas. Opowiadania zawarte w „Aliaszce” stały się inspiracją do rozmowy o ważnych kwestiach dotyczących dzieci i dorosłych. Była mowa o problemach, które pojawiają się w życiu młodych ludzi – poczuciu straty, odrzucenia czy dążeniu do realizacji marzeń.

Pani Magda podczas rozmowy nawiązała do swoich młodościowych marzeń, kiedy to postanowiła zostać aktorką. Podkreślała, jak ważna jest świadomość celu i tego, co chcemy w życiu osiągnąć oraz to, aby nasze marzenia nazwać i określić. Potem już tylko musimy działać!

Spotkanie prowadzone było przez p. Antoninę Potch, przebiegało w bardzo przyjemnej atmosferze. Piękna rozmowa połączona z dawką czytelnictwa inspiracji.



Ewa Gaczoł, kl. 4c

Recenzja książki „Aliaszka”

„Aliaszka” to zbiór opowiadań autorstwa Magdaleny Górskiej – tegoroczna nowość wydawnicza. Książka przeznaczona jest dla grupy wiekowej 7+, ale musicie wiedzieć, że starsi uczniowie (dużo starsi!) znajdą w niej wiele dla siebie, więc nie ma tu mowy o jakimkolwiek szufladkowaniu.

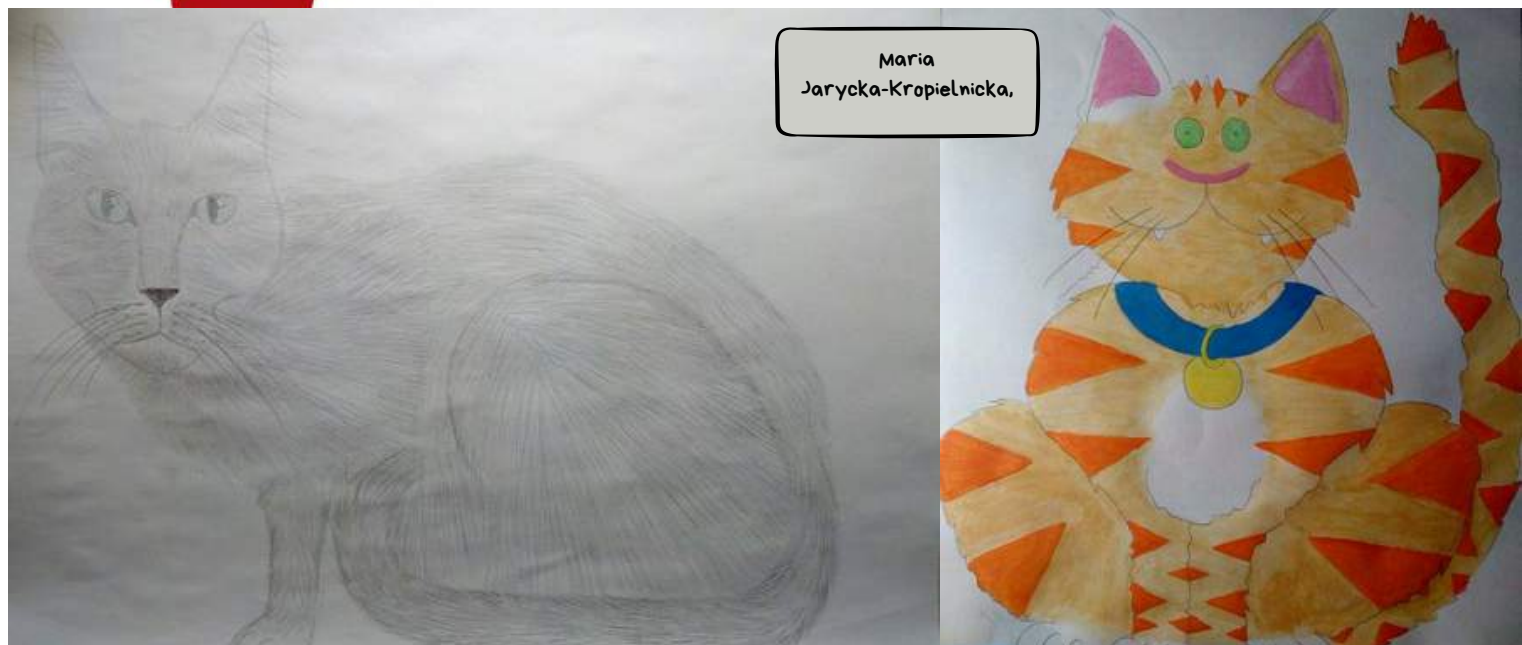
Tytułowa Aliaszka jest niepozorną, starą, szmacianą lalką, która odgrywa ważną rolę w każdym opowiadaniu – jest pocieszeniem dla dzieci potrzebujących wsparcia, dodaje otuchy i mocy do działania, a poza tym to taki promyk słońca, który niesie nadzieję, kiedy wszystko wokół jest nie tak, gdy dziecięcy świat wywraca się do góry nogami.



Książka porusza wiele trudnych sytuacji – mówi o problemach, które tak naprawdę mogą dotknąć każdego z nas, np. wiele osób boryka się z brakiem czasu i zainteresowania ze strony rodziców oraz samotnością, znajdziemy tu opowieści dotyczące nieprzyjemnych sytuacji szkolnych, ale też mówiące o przebywaniu w domu dziecka. To trudne historie o strachu, bólu i odrzuceniu, ale... autorka pokazuje, że z każdej sytuacji można znaleźć wyjście.

Warto sięgnąć po tę książkę, ponieważ opowiada ona o współczesnych problemach dzieci. Myślę, że wielu z nas znajdzie w niej coś dla siebie. Opowiadania są bardzo poruszające i zmuszają do zastanowienia się nad tym, co i kto nas otacza, ale przede wszystkim nad sobą.

To wartościowa książka, więc polecam!



Coś dla ciała

Imprezowo-sylwestrowe krakersy serowe

Na pewno potraficie wymienić przynajmniej jeden taki smakołyk, któremu nigdy nie możecie się oprzeć. Gwarantujemy, że po wypróbowaniu naszego przepisu, wśród Waszych ulubionych przekąsek znajdą się – innej opcji nie bierzemy pod uwagę – domowe krakersy serowe. Podejmiecie wyzwanie?

Składniki

- 200 g mąki pszennej
- 150 g miękkiego masła
- 250 g sera żółtego
- 1 żółtko
- Sól
- Chilli w proszku lub suszone kawałeczki

Przygotowanie

1. Ser zetrzeć na tarce (wielkość oczek jest obojętna).
2. Wszystkie składniki dokładnie zagnieść na jednolitą, zwartą masę.
3. Rozwałkować ciasto na folii spożywczej lub zagnieść na płaski placek; ciasto powinno być szczelnie zakryte.
4. Włożyć do lodówki na mniej więcej godzinę (ma stwardnieć).
5. Rozłożyć na stolnicy (jeśli się klei, podsypać mąką), następnie wyciąć kształty za pomocą foremek lub pociąć na kawałki.
6. Piec na papierze do pieczenia 5-7 minut (do zarumienienia) w 220 stopniach (środkowa półka, góra-dół, bez użycia termoobiegu).
7. Po wyciągnięciu studzić na kratce.
8. Uważać na domowników – w ich obecności krakersy szybko znikają!



Smacznego!

Wigilijny barszcz kiszony mojej prababci

Przepisów na wigilijny barszcz jest wiele. Jednak w mojej rodzinie jest jeden: prosty, zdrowy i sprawdzony, bo powtarzany od czterech pokoleń! To barszcz kiszony mojej praprababci Anny. Każdego roku robię go wraz z rodzicami na wigilię, a potem powtarzamy jeszcze kilka razy, aż do wiosny. Pomijając tradycję, to również potężna bomba witaminowa. Zawiera mnóstwo witamin oraz mikro i makroelementów. Doskonale na anemię czy poprawę odporności. Barszcz z kiszonych buraków wymaga czasu, bo uzyskanie zakwasu z buraczków zajmuje około tygodnia. Jak go przygotować?



Składniki

- Pięciolitrowy szklany słoik
- Około 2 kg czerwonych buraków
- Około 3 l wody
- 2 główki czosnku
- Ziele angielskie
- Liście laurowe
- Przyprawy: sól, pieprz, cukier
- 2 ząbki czosnku
- 2 duże łyżki suszonego majeranku

Pierwszy etap

- Do czystego, wysterylizowanego, najlepiej szklanego naczynia wkładamy obrane i pokrojone w kostkę buraczki (około 2 kg na 5 l słoik).
- Zalewamy je przegotowaną i wystudzoną wodą; trzeba zwrócić uwagę, żeby buraczki nie wystawały ponad poziom wody.
- Dodajemy obrane ząbki czosnku, ziarenka ziela angielskiego i listki laurowe. Ilość dowolna – w zależności od upodobań. W moim domu przypraw dodajemy bardzo dużo, bo na jeden słoik to aż 2 główki czosnku, pół paczki ziela angielskiego i pół paczki liści laurowych.
- Przykrywamy naczynie ściereczką i odstawiamy mniej więcej na 5-7 dni. Od czasu do czasu zaglądamy i sprawdzamy, czy na powierzchni nie pojawiła się biała piana – jeśli tak, zdejmujemy ją łyżeczką. To znaczy, że rozpoczęła się fermentacja. Gdyby jednak pojawiła się pleśń, zakwas nie będzie nadawał się do spożycia.
- Gdy zakwas jest gotowy, możemy go odcedzić, przelać do słoika i przechowywać w lodówce około miesiąca. Kolor zakwasu powinien być biskupi, bardzo głęboki, smak kwaśny, a zapach przyjemny ziołowo-czosnkowy.



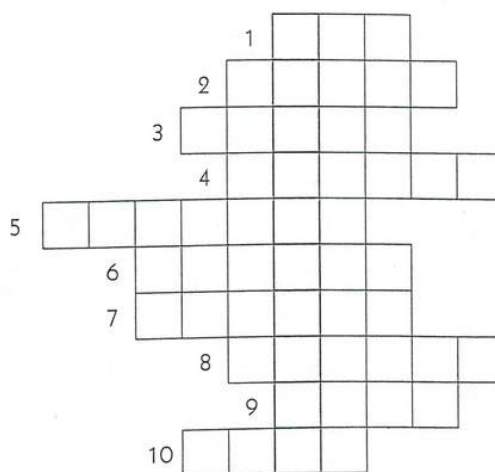
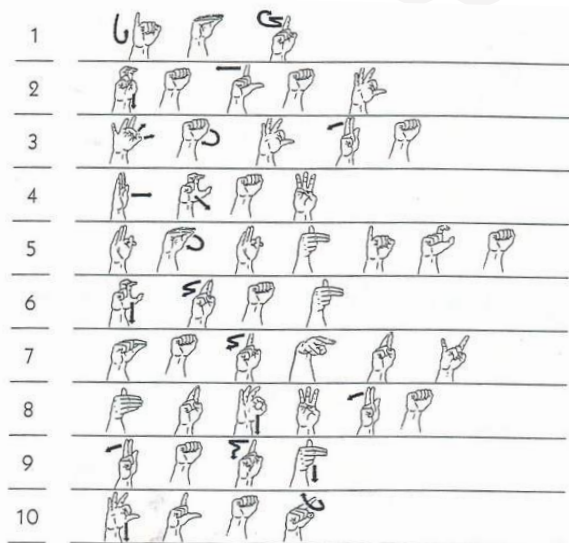
Drugi etap

- Zakwas przelewamy do garnka i dodajemy do smaku pieprz, sól, cukier, przeciśnięte przez wyciskacz 2 ząbki czosnku oraz 2 łyżki suszonego majeranku.
- Całość podgrzewamy przez około 30 min, nie doprowadzając do wrzenia.
- Do barszczu wigilijnego z kiszonych buraków najlepiej pasują uszka z grzybami lub krokiety.

Smacznego!

Maria Jarycka-Kropielnicka, kl. 5a

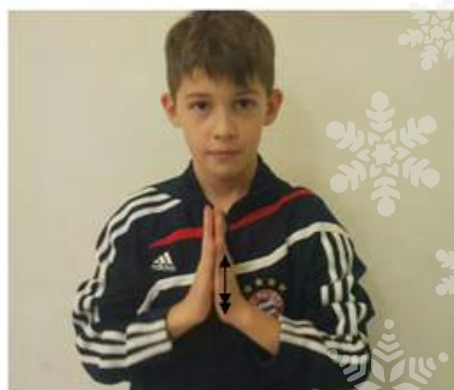
Kącik języka migowego



Alfabetu palcowego szukaj w poprzednim numerze "Kałamarza"!



DZIĘKUJĘ



PROSZĘ



PRZEPRASZAM

ENGLISH CORNER

ENGLISH CORNER

CHRISTMAS WORDSEARCH

Find 10 words.

T A
 U S
 S X P V
 T P E R
 Y E Q G X T
 L I G H T S
 Z M B Z B E L L K U B A D A V G G L N D
 L F A T H E R C H R I S T M A S M G L C
 G L Y U W C B I U I Y T O V A V S Z
 L E P K S N O W F L A K E S S L
 S L P A P E R C H A I N H E
 N G Z O F X Y P A V L T
 V G R C H R I S T M A S R V
 I A Y U C B P R E S E N T Q
 W C Z C H R I S T M A S T R E E
 U R V D R F P G W R Q J L B
 M S L E I G H P P H H C Y D
 S S F G W J T A T O
 W D E K P E M H
 E X W U

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____

by easyteachingideas

ZRÓB TO SAM

Ażurowa bombka

Co będzie Ci potrzebne?

- sznurek lub nić,
- balonik,
- klej Wikol, oliwka kosmetyczna albo zwykły olej,
- miseczka,
- wstążka.



Przygotowanie

1. Do miseczki wlewamy klej (jeśli jest za gęsty, rozcieńczamy go wodą).
2. Sznurek lub nić moczymy w kleju.
3. Nadmuchujemy balonik (dowolnej wielkości, w zależności od tego, jak duża ma być bombka).
4. Mokrym sznurkiem oplatamy balonik i wieszamy do wyschnięcia.
5. Kiedy całość wyschnie, przekłuwamy balonik igłą i delikatnie wyjmujemy pozostałości. Do bombki mocujemy sznureczek, następnie ozdabiamy wstążką.
6. Bombka gotowa! Teraz możemy zawiesić ją na naszej choince lub podarować komuś w prezencie.



MOJA LISTA ŚWIĄTECZNYCH PRZYJEMNOŚCI

- | | |
|---|--|
| <input type="checkbox"/> Ubrać choinkę | <input type="checkbox"/> Przystroić okna |
| <input type="checkbox"/> Upiec pierniczki | <input type="checkbox"/> Udekorować pierniczki |
| <input type="checkbox"/> Ulepić pierogi | <input type="checkbox"/> Świąteczny film |
| <input type="checkbox"/> Wysłać życzenia | <input type="checkbox"/> Zaśpiewać kolędę |
| <input type="checkbox"/> Rodzinny spacer | <input type="checkbox"/> Dobra książka |
| <input type="checkbox"/> Czas z rodziną | <input type="checkbox"/> Podzielić się opłatkiem |

